

SŁOWO

WILNO, Wtorek 28 kwietnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr., Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
PIESK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

FIASCO OPOZYCYJNEJ DYWERSJI

Nadzwyczajną sesję Sejmu zwołaną dla załatwienia sprawy miliardowej pożyczki kolejowej zjednoczona opozycja od p. Rybarskiego i Stroniskiego do Niedziałkowskiego i Róga przy uczynnej komunistów zamierzała wykreślić dla demagogicznych demonstracji i dywersji, których efekt całkiem widać jednak zawiódł. Zachowanie się opozycji podczas kilkunastu sesji po święconej pierwszorzędnej doniosłości sprawie gospodarczej i społecznej dowodzi jeszcze raz, że opozycja nie chce i nie może być czynnikiem pozytywnej pracy państwowej a rezerwuje sobie nadal smutną rolę warcholów demagogów dla których „schadenfreude” jest wytyczną postępowania.

Dywersja opozycyjna była dość miernie zaranżowana a rolę podzielnego Początkowo zgłoszono wniosek nie ufności dla marszałka Sejmu, a gdy wniosek ten przepadł klub narodowy wniósł wniosek o wotum nieufności dla Rządu.

Wniosek klubu Narodowego zawierał następujące uzasadnienie:

„Marszałek sejmu na posiedzeniu w dn. 23 bni. oświadczył, że brzmienie zarządzenia p. Prezydenta Rządu zupełnie wyrażnie ogranicza sesję nadzwyczajną do załatwienia projektu ustawy, o oddaniu francusko-polskiemu towarzystwu kolejowemu S.A. w Państwu koła Nowe Herby — Gdynia do eksploatacji i udzieleniu poręki państwowej. W myśl tego oświadczenia marszałek sejmu nie zgodził się na uzupełnienie porządku dziennego. To oświadczenie p. marszałka sejmu nie spotkało się z zaprzeczeniem ze strony rządu, który według przepisów konstytucji jest za zarządzeniem p. Prezydenta Rządu odpowiedzialny. Art. 25 konstytucji w postawieniu sędziów o sesjach zarówno zwyczajnych jak i nadzwyczajnych nie zawiera żadnej podstawy, do jakichkolwiek ograniczeń uprawnień sejmu i senatu, dokładnie określonych rozdziałem II (władza ustawodawcza) i III (władza wykonawcza). Konstytucji Wprowadzenie takiego ograniczenia jest złamaniem konstytucji przez władzę wykonawczą. Ograniczenie praw sejmu jest nie tylko sprzeczne z konstytucją, ale także czyni dotkliwą ujemną interesu państwa, uniemożliwiając załatwienie nagłych spraw wynikających z wewnętrznych i zagranicznych stosunków politycznych, a zwłaszcza ze stanu gospodarczego kraju. Nie mogą opowiadać sytuacji gospodarczej rząd stał się uchylić od krytyki przedstawicieli stwa narodowego. Rząd w sposób niezgodny z Konstytucją unika kontroli, do której na mocy Konstytucji powołany jest sejm zebrany na sesję. W tym stanie rzeczy żądanie ustąpienia rządu zgodnie z art. 58 konstytucji jest obowiązkiem sejmu.”

Na posiedzeniu sobotnim wniosek klubu Narodowego motywował pos. Rybarski rozwijając tezy wniosku na co odpowiadał wicemarszałek Car.

Wicemarszałek Car poddał szczegółowej analizie stronę prawną kwestii czy sesja nadzwyczajna może być ograniczana do jakiegokolwiek pojedynczego zagadnienia dobitnie wykazując perfidną taktykę opozycji której chodzi tylko o warcholstwo.

Konstytucja — mówił wicemarszałek Car — nie daje ścisłego określenia, co to jest sesja zwyczajna, a co nadzwyczajna, ale użyła zrozumiałej woli ustawodawcy, bo jeżeli uważa on za stosowne użyć tych obu terminów, to musi mieć jakieś znaczenie. Tu musi przyjść z pomocą zdrowy rozsądek. Jeżeli sesja zwyczajna służy do załatwienia wszelkich spraw, to nadzwyczajna winna być zwoływana tylko wtedy, gdy zachodzą jakieś nadzwyczajne wypadki czy sprawy, ale nie wszelkie możliwe, lecz tylko te, które muszą być wyraźnie, expressis verbis wymienione w zwołującym orędziu. Panowie zdając w zeszłym roku zwołania sesji nadzwyczajnej, zrobiliście to samo, bo w swoich motywach wymienialiście cały szereg spraw, dla których uważacie zwołanie sesji za potrzebne, a więc Panowie sami stworzyliście ten precedens. My nie jesteśmy zachłani, nie chcemy wasz odbierać palmy pierwszeństwa, tembardziej, że mielibście słusność, i my kontynuujemy te same waszą praktykę (Okłaski).

Ustęp 3 art. 25 mówi o sesji nadzwyczajnej i przewiduje zwołanie jej albo z inicjatywy Prezydenta, albo z inicjatywy 1/3 ogółu posłów. Panowie twierdzą, że przez to iż Prezydent zwołał sesję z określeniem przedmiotu, a my ściśle do tego zarządzenia się stosujemy, przez to odejmujemy Panom prawo inicjatywy ustawodawczej. Ale jeżeli Panowie uważają, że są sprawy, które nie pilnie i nagłe, jak ta, która skłoniła Pana Prezydenta do zwołania sesji nadzwyczajnej, to macie prawo domagać się sesji nadzwyczajnej, zebraawszy 1/3 podpisów i podając przedmiot obrad tak, jak w zeszłym roku.

Gdybyśmy stanęli na stanowisku, że nie mamy sesji zwyczajnej, a nadzwyczajną nie zwoładzi żadna różnica, to dojdziemy do wniosku, że wystarczyłoby, aby konstytucja mówiła o sesji ogólnej, a nie o sesji zwyczajnej i nadzwyczajnej.

Przemówienie swoje zakończył p. Car następującym zwrotem:

Od dłuższego czasu dążymy do racjonalizacji prac Sejmu, i te nasza dążność ilustrowałyśmy cyfry, przytoczone przez Pana Marszałka na końcu poprzedniej sesji. Zracjonalizowanie pracy, naszym zdaniem, powinno iść także w tym samym kierunku, że sesja zwyczajna zwoływana jest w celu wypracowania wszelkich uprawnień, przysługujących Sejmowi z mocy Konstytucji, ale za bez Rządowi dać możliwość wykonania tego, co się przez 5 miesięcy uchwała. Kto

Zamknięcie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu

Dekrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa. PAT. — Po posiedzeniu Senatu p. prezes Rady Ministrów Walery Sławek wręczył p.p. marszałkom Sejmu i Senatu zarządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu. — Zarządzenia te brzmią:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Sejmu. Na podstawie art. 25 konstytucji, zamykam z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Sejmu.

Spata. Dnia 27 kwietnia 1931 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki.
Prezes Rady Ministrów (—) W. Sławek

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Senatu. Na podstawie art. 37 konstytucji, zamykam z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Senatu.

Spata. Dnia 27 kwietnia 1931 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki.
Prezes Rady Ministrów (—) W. Sławek

Senat przyjął ustawę o pożyczce kolejowej

WARSZAWA, PAT. Na poniedziałkowym posiedzeniu Senatu po załatwieniu spraw formalnych Izba przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o oddaniu T wu francusko-polskiemu kolei Górny Śląsk — Gdynia. Po referacie sen. Sobolewskiego w dyskusji zabierali głos w imieniu Kl. Nar. sen. Głabiński, w imieniu PPS sen. Gross oraz sen. Wielowiejski (B.B.). Na zakończenie przemawiał minister komunikacji p. Kuehn podkreślając, iż nie zamierza oczy na pewne ujemne strony transakcji ale niema na świecie takiej transakcji, która byłaby dla jednej strony w 100 proc. dobra. Nasi kontrahenci — mówił p. minister — zawierają interes dobry, chodzi tylko o to, czy i my zawieramy dobry a stwierdzam, że tak.

Na tem ukończono dyskusję i w głosowaniu projekt ustawy przyjęto bez zmian. Po odczytaniu interpelacji o godz. 13 min. 30 marszałek zamknął posiedzenie.

Dalsze próby dywersji opozycyjnej

PROTEST KLUBU NARODOWEGO

WARSZAWA, 27. IV. (Tel. wł. Słowa). Klub Narodowy wystosował dziś do marszałka Sejmu d-ra. Świtalskiego protest przeciwko sposobowi załatwienia na sobotnim posiedzeniu Sejmu wniosku tego klubu o wyrażenie wotum nieufności rządowi. Na posiedzeniu sobotnim głosowano mianowicie nad wnioskiem, zgłoszonym przez posła Cara (BB) o przejściu do porządku dziennego nad wnioskiem Klubu Narodowego, żądającym ustąpienia rządu. Wobec tego, iż wniosek posła Cara przeszedł, marszałek dr. Świtalski orzekł, że wniosek Klubu Narodowego tem samem upadł.

Klub Narodowy protestuje przeciwko takiemu załatwieniu sprawy i twierdzi, że wobec tego wniosku, domagający się ustąpienia rządu, wogóle nie był głosowany.

Motywy pisma Klubu Narodowego są oczywiście nierealne, gdyż przejście do porządku dziennego nad jakimkolwiek wnioskiem jest moze najbardziej jaskrawą formą odrzucenia go. Zresztą wobec zamknięcia sesji Sejmu i Senatu cała sprawa jest już nieaktualna.

Wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej do Katowic

WARSZAWA, 27. IV. (Tel. wł. Słowa). Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera Sławka, marszałków dr. Świtalskiego i Raczkiewicza oraz ministrów dr. Hubickiego, Prystora i gen. Sławoj-Skłodkowskiego wyjeżdża w sobotę rano do Katowic, gdzie weźmie udział uroczystości w wielkim obchodzie 10-lecia powstania śląskiego. Prezydent Rzeczypospolitej weźmie udział we wszystkich uroczystościach urzędowanych na Górnym Śląsku i wieczorem 2 maja wygłosi przemówienie do powstańców zgromadzonych na rynku katowickim. Przemówienie to oczekiwane jest oczywiście z zainteresowaniem.

Na rzecz ofiar powodzi w Wileńszczyźnie

WARSZAWA, 27. IV. (Tel. wł. Słowa). Magistrat warszawski na posiedzeniu wieczornem postanowił wysygnować na rzecz pomocy dla ofiar powodzi na ziemi wileńskiej 10 tysięcy złotych. Marszałkowie Sejmu i Senatu przyznali w imieniu Izby Ustawodawczej łącznie 2 tysiące złotych na rzecz ofiar powodzi. Ponadto z inicjatywy marszałka Raczkiewicza urządzono po dzisiejszym posiedzeniu Senatu doraźną zbiórkę wśród senatorów na rzecz powodzi na Wileńszczyźnie. Zbiórka ta przyniesła 1500 złotych. Wszystkie ofiary składane w Warszawie przekazywane są tworzącemu się już specjalnemu komitetowi dla niesienia pomocy ofiarom powodzi na ziemi wileńskiej.

Myslimy nie chcieli obecnej dyskusji przecinać, bo sadzilismo, że będzie się ona obracać około tego prawnego zagadnienia, które nam w poświęceniu swoje przemówienie, to jest około wyjaśnienia incydentu, który dał podstawę do tej całej akcji. Jednak z prze-mówienia posła Rybarskiego widać, że Panowie korzystacie ze swego wniosku, jako z możliwości dywersyjnej, traktujecie go jako odroczenie, żeby mówić o wszystkim i niczem. Daliśmy Panom wyjaśnienia, ustaliśmy nasz punkt widzenia, ale na dalsze warcholstwo nie pójdziemy. Dlatego też śmiem skorystac z uprawnień, zawartego w art. 20 c) Regulaminu i zgłaszam wniosek formalny o przejściu nad wnioskiem o wotum nieufności do porządku dziennego.

Wniosek pos. Cara uzyskał większość i w ten sposób dywersja opozycyjna nie powiodła się a wniosek klubu Narodowego spocznie w archiwach sejmowych jako świadectwo warcholstwa opozycji, która w chwilach ciężkich dla państwa wiedząc z góry, iż podobny wniosek przejść nie może stawia go w celu dalszego jątrzenia w kraju i osłabiania stanowiska rządu zagranicą.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło

Woda na Wilji opada z szybkością 5 cm. na godzinę

Woda na Wilji w godzinach popołudniowych w niedzielę zaczęła stopniowo, lecz stale opadać. Punkt kulminacyjny powodzi minął w godzinach rannych, z soboty na niedzielę. Powoli z falii wodnej na placu Katedralnym, ki. W podobny sposób wpadł do rzeczycy wyglądać zamulone kamienie i chodnik, wzdłuż domu, w którym mieszka się cukiernia Rudnickiego. W godzinach rannych, w poniedziałek, woda ustąpiła ze znacznej części placu i ul. Mostowej. Tak samo stał się możliwy dojazd do mostu Zielonego i mieszkań przy ul. Wileńskiej.

Mimo opadania wód, władze nie zezwalały na zamieszkanie w poprzednio ewakuowanych domach, ponieważ większość z nich ma poważnie podmyte fundamenty i grozi osunięciem się.

Pracą w elektrowni wróciła do normalnego trybu niemniej jednak pompy są w pogotowiu i będą pracowały jeżeli woda zacznie się przesączać przez rozmiękły grunt.

Większość oddziałów ratowniczych wycofano z miasta i wysłano na powiaty, gdzie sytuacja powodziowa nadal przedstawia się zatrważająco.

Dwa tragiczne wypadki miały miejsce nad Wilją w ubiegłą niedzielę. Ko-

ło mostu Zwierzynieckiego, wpadła do wody wraz z osuwającą się ziemią nieznanego nazwiska kobieta. Nim zdążyła zawezwać pomocy, nieszczęśliwą pochwylił prąd, unosząc na środek rzeki. W podobny sposób wpadł do rzeki 11-letni Józef Bójko, mieszkający przy ul. Trynitarskiej. Chłopca udało się jedn ak uratować.

Ponadto wysoce emocjonujący wypadek wydarzył się w Zakrecie. Mały piesek jednego ze spacerujących panów spadł z brzegu na osuwającą się ziemię i zawisł nad przepaścią. Właściciel psa rzucił mu się na ratunek i zsunął się nad urwisko o krok od wzburzonych fal. Kilka osób z pobliskiej kliniki przeciwgruźliczej, z zapartym oddechem śledziło każde posunięcie się znajdującego się nad przepaścią człowieka. W pewnym momencie, gdy odważny właściciel psa wyciągnął swe go ulubieńca i wspinał się na górę, usunął się kawał brzegu. Na szczęście udało się mu chwycić się zwisających konarów drzewa. Z wielkim trudem włoś od pewnej śmierci, wyostał się wreszcie nieznajomy na brzeg, gdzie przygodni obserwatorzy urządzili mu głośną owację.

STAN WILJI O POŁNOCY

W godzinach wieczornych spadek wody na Wilji postępował znacznie szybciej i o północy osiągnął poziom 7 mtr. 40 cm. Woda turyba po 5 cm. na godzinę. W celu zabezpieczenia ewakuowanych domów, znajdujących się jeszcze pod wodą, władze policyjne wysłały na noc wzmożnione patrole na łodziach, które kontrolują wszystkie lodzie przepływające przez zalane tereny.

W godzinach wieczornych saperzy zostali zaalarmowani, że zabezpieczające worki z piaskiem na obu przy-

czółkach mostu Zwierzynieckiego osuwały się do wody. Wysłana kompania saperów, przystąpiła niezwłocznie do ponownego zabezpieczenia przyczółka, układając 1500 worków z piaskiem, dostarczonych przez Magistrat.

O godzinie 2 po północy, woda ustąpiła z ulicy Arsenalskiej do Nr. 6 wierzynie, jeżeli spadek poziomu rzeki potrwa w tem tempie, co obecnie, można spodziewać się całkowitego ustąpienia wody z ulicy Zygmuntowskiej we środe.

Dźwina wciąż przybiera. Groźna sytuacja w Dziśnie

DZISNA, 27-IV. Stan wody na ciągu w dniu dzisiejszym nieznacznie rzece Dźwinie w dalszym ciągu zwiększa się podnosi się. Coraz więcej budynków, szc. dochodząc do 12 m. 47 cm. Sytuacja w dalszym ciągu bardzo poważna. Akcja pomocy powodziarom rozpoczęła się na terenie całego powiatu. Bydo pozostaje bez karmu. Są ofiary w ludziach.

DZISNA. PAT. 27-IV godz. 18. Stan wody na Dźwinie w Dziśnie w dalszym

Woda wdarła się do kościoła w Leonpolu

BRASŁAW. PAT. W rejonie druj i młeczarnia. Zalane są wieś Dworzeczką woda podnosi się nadal. Domów zalanych 190, woda dochodzi do stajni kolejowej. W rejonie Leonpolskim, Komuni-w Leonpolu zalanych jest 76 budynków i oprócz tego majątek Leonpol, kościół

Wody Niemna zalewają przedmieścia Grodna

Park zdrojowy w Druskienikach pod wodą

GRODNO. PAT. — Sytuacja powodziowa na terenie powiatu grodzieńskiego jest w dalszym ciągu poważna. Niemna wciąż wzbiera. Poziom wody w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Zawszczany, oraz częściowo kilka innych miejscowości. W Druskienikach w poniedziałek o godzinie 18 wynosił 5 mtr. 99 cm. powyżej stanu normalnego. W Grodnie woda zalała wiele posiadłości, z których mieszkańców ewakuowano. Na terenie powiatu całkowicie są zalane wsie Rybaki i Z

BIURO LIKWIDATORA MIENIA B. PETERSBURSKO-TULSKIEGO, MOSKIEWSKIEGO, POŁTAWSKIEGO ORAZ KIJOWSKIEGO BANKÓW ZIEMSKICH

niniejszem podaje do wiadomości:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Banki wydanych, a również za niespłacenie przeterminowanych pożyczek krótkoterminowych, odbędą się w obecności Likwidatora licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości: pierwsza 27-go maja 1931 roku, a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga 11-go czerwca 1931 roku; 2) że zgodnie z § 24 Ustawy Banku, licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonej pozostałości wydanej pożyczki, z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich zaległości w ratach, należności przewidzianych w § 19 Ustawy Banków, zaległości zaliczonych na rachunek dłużnika z powodu przerachowania pożyczek rublowych, kosztów egzekucji, obciążających dłużnika, wszystkich wydatków uskuteczionych na rachunek dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będą przelane obciążające sprzedaną nieruchomość pożyczki długoterminowa i nieprzeterminowana krótkoterminowa, z ratą bieżącą i należnymi odsetkami od niej; 3) że osoby, życzące wziąć udział w licytacji, mogą przeglądać w Kancelarii Biura Likwidatora akta, dotyczące zastawu nieruchomości wystawionych na sprzedaż od g. 9 do 1, w dniach urzędowania Biura; 4) że osoby, przystępujące do licytacji, winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości i wydatków, które obciążają nabywcę nieruchomości; 5) że suma zaoferowana na licytacji, za potrąceniem złożonego wadium i nieuiszczonej pozostałości pożyczki oraz raty bieżącej z należnymi odsetkami od niej, a również opłaty aljenacyjnej winny być wniesione w ciągu 14 dni od dnia licytacji; w razie zaś nieuiszczenia w terminie wskazanym wyżej wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie obrócone na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskuteczionych na rachunek dłużnika i opłat należnych Bankowi z wystawionej na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie własnością dotychczasowego właściciela i 6) że nieuiszczona pozostałość z przeterminowanej pożyczki krótkoterminowej winna być uiszczoną przez nabywcę w ciągu 14 dni od dnia licytacji, jeżeli Biuro Likwidatora nie wyrazi zgody na prolongowanie pożyczki w całości lub częściowo na prośbę nabywcy.

**Licytacje na nieruchomości ziemskie i miejskie odbędą się w Wilnie, w lokalu Biura Likwidatora (ul. Mickiewicza 8),
o godz. 12-ej.**

Pierwsza 27 maja 1931 r., druga 11 czerwca 1931 r.

Numbry pożyczek	Numbry hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	NAZWA MAJĄTKU	POWIAT	OBSZAR W HEKTARACH	Suma należnych Bankowi zaległości w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która musi być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość. Suma ta, z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Banku zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożoną jako wadium przed rozpoczęciem licytacji.	Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości	
						Zł i gr	Rata bieżąca z odsetkami	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dz. 1 lipca 1931 r.
1	2	3	4	5	6	7	8	9

Petersbursko - Tulski Bank Ziemski

1741 355	2612 Nurzec D	Czarnecki Gustaw Narbutt Florentyna-Augustyna-Marja i Jurezakowie Wincenty i Adela	Antonowo	Brzeski	709 ha 0326m ²	2834,02	319,55	7989,14
1390 1715	10892	Łazowski Józef, Bortnik Antoni i in. Engelhardt Bazyl	Nurzec Mikołajewo	Bielski Dziśnieński	263 ha 4800m ² 404 ha 4900m ²	5460,06 3946,95	732,88 314,60	20116,12 8635,21
1736 1852	Sady vel Nowosady	Hulanicki Aleksander Gołubkowiczowie: Łukasz, Nikon, Włas i in.	Sylwerjanowo vel Zaczarac Zblutowo	Brasławski Białostocki	146 ha 2200m ² 110 ha 3425m ²	1353,92 2878,46	96,53 271,70	2649,44 7457,68
289 ^a 289 ^b 289 ^c	1333	Juroff Józef Albinowski Mieczysław Żołędowski Jan	Sielec i Ogrodniki Sielec I Sielec	Prużański " "	1237 ha 680m ² 437 ha 309 ha	29222,57 7674,21 1043,51	2310,— 749,38 171,88	66570,81 21595,89 4953,19
939	Nowosiółki	Muromcew Aleksander, Hasbachowa Lidja i Muromcewa Helena	Nowosiółki	Białostocki	163 ha 5211m ²	33703,50	2282,50	65778,30
947 1707 1718 ¹ 1881	1175/1176 Rumejki 11851	Michałowscy: Olgierd-January, Przemysław i Jadwiga Klimiuk Miron, Dorosz Jan i inni Prażdniczny Michał	Bikiewiczze i Michalin Rumejki	Słonimski Białostocki	615 ha 5027m ² 174 ha 9188m ²	18488,48 10679,70	1663,75 725,32	47946,83 20902,44
1881	2941	Gejer Juljanna	Bujle dz. Nr. 5 z ur. Pawlinowo	Wilejski	101 ha 4451m ²	1549,88	92,95	2551,31
1700	5920	Czernow Włodzimierz	dz. Nr. 36 i 37 z maj. Dywin z ur. Jagminowo	Kobryński	49 ha 1625m ²	722,91	44,69	1287,83
1256	3883	Kononcow Bazyl	Grauzyszki	" Oszmiański	67 ha 7300m ² 228 ha 3300m ²	1742,71 6479,29	123,75 381,57	3566,29 10996,07

Moskiewski Bank Ziemski

47	3168	Kuczyńscy: Maciej i Michał, Butrym Szymon	Chrenowszczyzna (Chrenowiszczce)	Nowogródzki	173 ha 5880m ²	1129,26	103,95	1864,05
24 36		Rewkowska Marja Wendland Marja-Zofja	Orzechowiec	"	58 ha 9950m ²	705,84	82,50	2377,53
44	3167	Mohuczy Stanisława	Siewruki i ur. Spoczynek Janowo	Baranowski Nieświeski	585 ha 3940m ² 46 ha 0610m ²	1214,36 667,92	147,82 51,57	4259,74 1485,96

Połtawski Bank Ziemski

79 ¹ 21 ²⁷	Rej. wiecz. cz.10.Ne787 3247	Korwin-Piotrowski Stanisław Kowal Daniel	Duże Podhajce	Łucki	300 ha 5283m ²	5228,66	214,50	5887,64
663 5 ¹	32	Kunachowicz Włodzimierz Grocholski Zygmunt	kol. 26 przy folwarku Bojarka Maszów Kołodne	Rówieński Lubomelski Krzemieński	10 ha 9254m ² 12 ha — 2288 ha 0190m ²	558,55 2377,72 11602,15	48,13 295,63 1856,25	1386,89 8519,48 53494,40

Kijowski Bank Ziemski

1	2	3	4	5	6	7	8	9
39	5369	Lubieńska Marja	Stara Niwa i chut.	Kamień-Koszyrski	1323 ha 8200m ²	10840,39	904,07	26053,75
377	614	Sliwowski Władysław	Chmiele	Kowelski	1124 ha 6913m ²	22490,89	1815,—	52305,64
692	7388	Sojmonowa Anna	Smolary	Łucki	64 ha 9427m ²	1653,72	137,50	3962,55
716	Rej. wiecz. cz.10№892	Drugusz Marja	Lyszcze	"	127 ha —	789,74	60,78	1668,17
717	Rej. wiecz. cz.6 № 274	Junkiewicz Zofja	Wiczyn	"	51 ha 0107m ²	1740,51	134,07	3863,48

Numerzy pożyczek

Numerzy hipotek

Nazwisko i imię właściciela

MIASTO

Ulica i Nr domu

PLACU

w mtr. kw.

Suma należnych Bankowi zaległości w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która musi być uiszczoną przez nabywającego nieruchomości. Suma ta, z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Banku zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożoną jako wadium przed rozpoczęciem licytacji

Należności, które mogą pozostać na hipotecę sprzedawanej nieruchomości

Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 lipca 1931 r.

Rata bieżąca z odsetkami

Zł i gr

Zł i gr

Zł i gr

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---

Petersbursko-Tulski Bank Ziemski

1293	11656	Nejstادتowie: Icko i Nechama	Dzisiaj	Cicha i Mickiewicza Nr. 8	978,—	1736,75	165,—	1860,68
1776		Landau Zelman-Salomon	"	róg Wileńskiej i Kochanowskiego	2580,—	2455,39	213,13	2403,37
1787	12348	Benjakob Jankiel	Wilno	Kalwaryjska 64	5731,—	3105,46	460,63	5194,39
1794	5179	Awerbuch Rachmiel	Prużana	Kobryńska 21	461,—	201,64	13,75	155,06
1824		Razu Dawid i Pinkes Boruch-Owsiej	Brześć n/B	Piotrowska 108	455,20	439,27	27,50	310,11
1826		Galkowski Adam	Kobryń	Kolejowa 35	1870,—	575,43	48,13	542,70
1864	Bielsk 65	Gajl Rochla	Bielsk Podlaski	Mostowa 18	1966,—	969,60	88,55	775,28
1865								
1882	13042	Pajkin Kuszal	Dzisiaj	Parkanna 14	402,70	667,69	27,50	310,11
583	5840	Bojarski Josel	Lida	Suwalska 20	134,26	219,19	41,80	710,11
1286	7056	Hejbowicz Heronima	Staro Świąciany	3 Maja Nr. 21	5570,—	1715,39	198,55	3373,04
1791		Boksenbaumowie: Jankiel i Sura	Brześć n/B.	Piotrowska 78	819,38	1178,07	88,83	1508,99
308	Białystok 930	Dobniewscy: Aron i Benjamin i Kane Berko	Białystok	Jurowiecka 54	1152,—	1600,16	171,60	3680,90
543	Białystok 855	Słonimscy: Tewel i Paja-Rejzla	"	Kościelna 4	1497,50	6344,11	387,20	8305,62
1243	5204	Sp. z ogr. odp. „Konkordja“	Wilno	Słowackiego 17	4251,70	22699,21	1733,60	37186,55
1329	5837	Magarylowie: Mejer i Chana	Brześć n/B.	plac Pilsudskiego 12	1226,40	4670,19	387,20	8305,62
1432		Wapniarscy: Icko i Gołda	"	Dąbrowskiego 152	314,—	857,99	48,40	1038,20
1568	848	Grosłajt Alter-Morduch-Ber	"	Jagiellońska 30				
1744	3277	Grosman Berko	"	i Dąbrowskiego 109	1539,74	9809,60	712,80	15289,90
1783	4428	Muskiesowie Judel i Marjam	"	Dąbrowskiego 45	619,—	9958,66	761,20	16328,10
853	1737	Chazanowie: Izrael i Ester-Mirka	Grodno	Kościuski 31	860,34	1248,34	118,80	2548,32
				Jagiellońska 48	1837,32	11337,52	730,13	17037,08
				Piaskowa 8				

Moskiewski Bank Ziemski

45		Slucy: Jakób, Wigdor i Fejga	Pińsk	Albrechtowska 51	825,46	357,95	27,50	310,11
----	--	------------------------------	-------	------------------	--------	--------	-------	--------

KAZIMIERZ LEZYCKI.

12) DWUDZIESTY (Powieść)

Prawa przedruku i przekładu zastrzeżone

Zato z Jaworowem kontakt urwał się niemal zupełnie. Od Romana otrzymał pocztówkę z widokiem Notre-Dame. P. Jadwiga, do której pisał najchętniej, obdarzyła go parką grzeźniową, chłodnych listów ładnej panny, która jest przyzwyczajona do niedawna nadziei. Kapitan oświadczył wszystkim jeszcze w Jaworowie — „piszcie, ale ja pisać nie będę”. Od Stacha otrzymał wesołą kartkę z odręcznym rysunkiem typów z jakiejś stajki polskiej, na której musiał odczekać 10 godzin. Później z pułku już ani słowa. Zresztą któżby się tem martwił w tym roku. Pociąg historii szedł całą parą w przyszłość i kontury stacji, którą opuścił tak niedawno, poczęły już niknąć w oddaleniu.

18

Chmury, gromadzące się nad frontem, nie wywarły większych zmian w nowym świecie Bronowskiego. O wiele większy wpływ wywarła wiosna. Z poczwerek społecznych wyległy się parki, a zebrania poczęły świecić pustkami. Ratując się od ostatecznego upadku, powodyrstwo oddało się samo w dyktatorskie ręce Staszka Lesińskiego, prezesa Bratniej Pomocy, który usiłował sparaliżować naturalne prądy wiosenne zapomocą t.z. „akcji filareckiej”. Ponieważ stary świat filarecki lubił wędrować po Żarzewcu i Krzywem Kole, światek neofilarecki powinien był robić to samo. Zacięte dyskusje polityczne, walki sumień i intelektów mogły się tak samo odbywać w 4-ch ścianach, jak i wśród rozkwitłych bżów.

Gościwą pomocnicą Lesińskiego w

„akcji filareckiej” była popularna koleżanka Regina vel „Renka”. Bronowski, na którego wiosenny sezon organizacyjny zaczął również oddziaływać rozroczynął właśnie „kochać się w Renke” do spółki z Lutkiem, Jankiem, Grodzim i wogóle całą falangą. To też z wielką radością przyjął w biurze telefon od Staszka, że „dziś o 6 i t.d. i obławany dużą ilością kwiatów (polnych oczywiście) dla Renki i niewielką ilością niezwykle cennego w tych czasach prowiantu ruszył śladami Filaretów. Właśnie doganiał wesołe i rozśpiewane towarzystwo, kiedy nagle dostrzegł, że obok niezwykle ożywionej i podnieconej Renki kroczy jakiś nieznamy oficer.

Pomimo wielkiej admiracji dla mundur wojskowego, który nosiła zresztą urlopowana i urzędnicza część powodyrstwa, odwieczna animozja pomiędzy światem rozkazu i światem wolności istniała i u neo-filaretów. A pozatem mundur żołnierski jest obroną ich światka. Gdyby nie on byłoby tu już jakieś czerwone technikum.

Cóż więc dziwnego, że oficerowie i oficerowie-akademicy, a nie „tylko akademicy” zabierają najpiękniejsze panny i najhonorowsze miejsca u stołu. Za mundurem panny sznuurem. Członek wielu zarządów znany i ceniony, „kolega Bronowski” uznawał w zasadzie swoją drugorzędność, poczynając od pierwszej gwiazdki, ale nie w obecności Renki. Właśnie zamierzał spochmurnieć na znak protestu, kiedy zbliżył się wszystkowiedzący Staszek i trącił go lokciem.

— Wiesz kto to jest?

— Nie... i...

— Rotmistrz!

Bronowski omal, że nie krzyknął z zachwytem. Za chwilę Lesiński przedstawił go rotmistrzowi z paru słówkami inżynierskiej reklamy koleżeńskiej w której celował. Ale rotmistrz nie zwrócił

najmniejszej uwagi na nazwisko - neofilarety, powiedział zupełnie niepotrzebnie swoje i wrócił do przerwanej rozmowy z Renką.

Rotmistrz! Rotmistrz! Myślał Bronowski z dziwną mieszaniną zazdrości i dumy. Ten, który z kilkudziesięciu ludzi nic dał się rozbroić Niemcom. Ten sam, który w najkrzytyczniejszych dniach od stycznia do kwietnia 1919-go roku walczył samotnie z całą ofensywą czerwonych. Nie jeszcze prawie nie było wówczas zorganizowanego. Zabkujący bolszewizm bliższy był wzięcia Warszawy, niż kiedykolwiek później. Kraj był wówczas zupełnie bezbronny, dzięki kłótni wielkich i apacji malch!

I oto nagle z łona mas bezimiennych wyrósł z garstką ludzi człowiek - tama i powstrzymał zalew. Dziś było to już bożyścze Wilna. sławny partyzant, okryty glorią wypraw zawsze zwycięskich! Jego aforyzm, iż „nigdzie żołnierz nie czuje się tak bezpiecznym, jak na tyłach armii nieprzyjacielskiej”, powtarzała z zachwytem cała młodzież wojskowa, wszyscy kandydaci na przyszłych Czarnieckich. O poznaniu Rotmistrza marzyły co młodsze niewiasty i co ambitniejsi młodzieńcy! Nikt jednak nie mógł naserjo pomyśleć, ażeby „sam Rotmistrz” mógł zejść z historycznego Olimpu na padół „akcji filareckiej”. I któż jest tego przyczyną? Renka, czy Staszek ze swoim genialnym zmysłem organizacyjnym?

Bronowski zauważył teraz, że wycieczka jest o wiele liczniejsza i że zachowuje się o wiele poważniej, niż zwykle. Sam szedł niedaleko Rotmistrza i Renki, ale wśród gwaru rozmów prawie zupełnie nie słyszał ich rozmowy. Podwójna zazdrość o Renkę i o swoje miejsce pod słońcem nurtowała coraz silniej jego duszę.

Dobry, kochany, miły światek Jaworowski runął pod naciskiem ko-

nieczności wojennych. Ale życie usłalo mu nowy światek bardziej wielostronny i pożyteczny z nową panną Jadwigą w osobie Renki. I oto teraz światek ten, w którego pożyteczność zaczynał wierzyć coraz mocniej, runął nagle, jak gdyby był z kart.

Każdy z chłopców na tej wycieczce jest nielody i nieszpetyny. Jest paru o wiele więcej marsowych, niż Rotmistrz! A jednak dusza dziewcząt i ich własna krawka li tylko dookoła Rotmistrza! Rotmistrza, który rozbił nagle mały światek, jak jeszcze jeden oddział czerwonej kawalerji.

Cała straszliwa potęga wojny stanęła nagle przed Bronowskim wśród rozkwitłej czerwemchy, dziewcząt i śpiwów, słodczy wiosennego wieczoru tak dalekiego od walki, a tak bliskiego miłości. Podjęcznik historii zawiera 90% wojen, a zaledwie 20 pokoju. Te 80% to Rotmistrz! Rotmistrz — tama ochronna dla małego światka Renki, kawałka chleba jej rodziców, jej książek, pokoju, spokoju jej marzeń, bytu drobnych przedmiotów, jej przywiązania. Cóż dziwnego, że oprócz miłości zwykłej istnieje i miłość historyczna.

A oni?! Oni sami! Gdyby Rotmistrz zażądał jej ręki całe powodyrstwo byłoby niezmiernie dumne, że „wydaje” „naszą Renkę” za samego Rotmistrza”. Gazety dałyby wstępne z fotografiami, „hymen wśród pożogi”... albo „pogromca czerwonej bestji ujarzmił serce dziewczęcia”!... Lesiński byłby wodzirejem na weselu!... a on, Bronowski, byłby tem do czego jest stworzony!... do odsuwania przez życie na drugi, czy trzeci plan!

Pomimo, że Rotmistrz wcale nie wykorzystywał swoich szans wobec Renki, a tylko poprostu odpowiadał na jej pytanie, co to jest wojna?... Bronowski nie próbował nawet zbliżyć się do niej. Czui wyraźnie, że nie

tylko jego autorytet zgał w rotmistrzewskim słońcu, ale i sam światek w którym ten autorytet do dziś promieniował przestał istnieć. Macki powoju wyciągnęły się ponad miasto i nic z tego co było przed paru godzinami, nie mogło już ulec rekonstrukcji.

CZĘŚĆ DRUGA

1

Drzwi chaty uderzyły gwałtownie o ścianę i w obłoczku białej pary Stach łęski ujrzał swego sobowtóra psychologicznego tylko w znacznie gorszym wydaniu. Był to wysoki, barczysty chłop, na pierwszy rzut oka do bitki i do wypitki, zapewne zawodowy oficer z armji cesarskiej, zmobilizowany przez rewolucję. Sprężystym, rytmicznym krokiem dobrego tancerza i sportowca nowoprzybyły podszedł do stołu i energicznym ruchem ręki podpisał wyrok podsunęty skwapliwie przez uprzejmego pisarza.

— Nu chto-że — razstrelajem, — zagaadnął wesoło pisarzczyka, zacieraając ręce, jakgdyby po spełnieniu jakiegoś dobrego uczynku.

— Das, można i razstrelać! — zgo-

dził się uprzejmy pisarzczyk.

— A gdzie on?

— A wot tam, w aglu!

Wyobraźnia komendanta zaczęła gorączkowo szukać środków ratunku dla Stacha, oczywiście bez narażenia samego siebie. „Nu i kutiła dolzeń być!

Wierojatno lubił! żeniszczyn, sabak i laszadiejl... myślał zafrasowany swoją zbyteczną gorliwością służbową komendant!... „Sympatyczny kapac” pomyślał Stach. Powinowactwo typów

psychologicznych — najstarsza i najsolidniejsza konspiracja ludzka zaczęła gorączkowo pracować nad wydobyciem Stacha z więzów rewolucyjnego konwenansu.

— Nu, a może być jeszcze odin doprosik zdielać — zwrócił się z widoczną intencją podzielenia się odpowiedzialnością komendant!

— Das można i nie razstreliwaj — zgodził się uprzejmy pisarzczyk... n-tolko towarzyszcz — kamisar n-tizwiestno?!

Oficer zachmurzył się i spojrzął ze złością na fatalny dokument. „Primo nie stoit dumać” pomyślał... Wsio rawo i mienia ubjut i jowo, nie siewodnia tak zawtra!” Zanim jednak zdołał powziąć decyzję, do izby wszedł, a raczej wśliznął się, jakiś jegomość!

Był to mały, chudy człowieczek, niemfody i zaniedbany, o łagodnych oczach mistyka i wąskich, zaciśniętych ustach. I stroj i chód i cała postawa małego człowieczka zdradzała, albo jakieś militarne qu pro quo, albo inny niewojenny powód znalezienia się na froncie.

Oczy małego człowieczka zetknęły się z oczyma komendanta. Nieublagana nienawiść 2-ch odmiennych światów psychicznych młodości roztrwonionej na idee oraz młodości wydanej na karty i hulanki odbiła się w tem spokaniu. Poczem oczywiście komendant podszedł do komisarza i z całą uprzejmością zatopił małą, chudą, prawie dziecienną rękę małego człowieczka w swoim ogromnym łapsku.

— A i wy zdieś Nikołaj Pawłowicz?! Nu i otliczno!... Wot prawo nie znaju chto dielać z etim plennym?!

D. c. n.

RADA NAPRAWY USTROJU ROLNEGO

(sprawozdanie z posiedzenia)

W dn. 28 III br. pod przewodnictwem wojewody wileńskiego p. Stefana Kirtiklisa w malej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się doroczne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

Scalenia 3464 wsie o przybliżonym obszarze 727.677 ha; z tego w okresie sprawozdawczym scalono 1097 wsi o obszarze 245696 ha. Punktem kulminacyjnym w rozwoju wykonania prac scaleniowych jest rok 1930, w którym to roku scalono 268 wsi o obszarze 64394 ha.

V. Pomoc kredytowa. Państwowa pomoc kredytowa, która jest akcją ściśle związaną z przebudową ustroju rolnego, wyraziła się na dzień 1. I. 1931 roku w udzieleniu 12249 pożyczek o łącznej sumie 12320973 złotych, w czym w 1930 roku na pomoc kredytową przy scaleniu 1730455 zł. oraz z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego 1799917 złotych.

VI. Meljoracje. Prace meljoracyjne na terenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego zostały zapoczątkowane w roku 1927. W roku 1930 dokonano robót wykonawczych w 43 obiektach na obszarze 2557 ha, ogólna zaś ilość dokonanych wykopów i rowów przekroczyła 469 km.

VII. Uwalaszczanie. Akcja uwalaszczania na terenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie prowadzi się na podstawie znalezionego ustawy z dn. 20 VI 1924 r. (Dz. URP nr 24-1929 r. poz. 254). Ogółem do komisji uwalaszczeniowych zgłoszono 906 spraw, z których rozpatrzono 530 spraw, przyczem uwalaszczono 119, odmówiono uwalaszczania 411. Do Okręgowej Komisji Ziemskiej wniesiono odwołań 194 z tego 61 od orzeczeń uwłaszczających i 133 od orzeczeń odmawiających uwłaszczenia. Okręgową Komisję Ziemia wydała orzeczenia w 90 sprawach. Ostatecznie rozstrzygniętych spraw (prawomocnymi orzeczeniami komisji uwłaszczeniowych i Okręgowej Komisji Ziemskiej) jest 349, z których w 53 sprawach zapadło orzeczenie uwłaszczające i w 296 sprawach — odmawiające uwłaszczenia.

VIII. Organizacja gospodarstw. Akcja organizacji gospodarstw powstałych w wyniku przebudowy ustroju rolnego, jest najnowszą gałęzią pracy urzędu ziemskiego, bo zapoczątkowana do pier w 1928 — 29 r., jednakowoż w tak krótkim stosunkowo przeciągu czasu opieka objęła 247 gospodarstw, w których założono rachunkowość dla 190 gospodarstw, plany gospodarstw dla 119 gosp. i udzielono 774 porady fachowe. Nadmienić tu również należy iż w roku 1930 Okręgowy Urząd Ziemi skierował specjalną opiekę uprawę łąk torfowych na zmeljorowanych przez Urząd bagnetach, w którym to celu zakupiony został komplet narzędzi do uprawy torfów składający się z gąsienicowego traktora „Cletrak” wraz z 2 skibowym plugiem łąkowym „Sackla” i 28 talerzową broną „Oliver”, oraz 4 komplety konnych plugów i bron łąkowych oraz 2 wały cementowe. Praca omawianych kompletów uprawy łąk torfowych dała niezmiernie dodatnie rezultaty, przekonywując ludność do mechanicznej uprawy nieużytków. Koszty uprawy i ha wałwały się w kampanii ubiegłego roku między 53 a 85 złotych.

Porównanie wyników zasadniczych prac Urzędów Ziemskich na terenie województwa wileńskiego w okresie dziesięciolecia 1921 — 1930 przedstawia się następująco:

Table with 4 columns: Rozparcelowano gruntów prywatnych, Wyzdzielono gruntów państwowych, Scalono, and other data.

Do wysłuchania podanego wyżej w skrócie referatu wyłoniła się ożywiona dyskusja na temat prac już dokonanych i konieczności nowych posunięć, w wyniku której uchwalono wystąpienie do władz naczelnych z szeregiem wniosków dotyczących scalenia, zmiany planu prac w zakresie parcelacji prywatnej w związku z kryzysem gospodarczym, uregulowania akcji hipotecznej gospodarstw scalonych i opieki nad gospodarstwami powstałymi w wyniku przebudowy ustroju rolnego, poczem p. Wojewoda, dziękując Prezowi i zebrany, zamknął posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

AKADEMJA BAZYLISZKOWA

Widowisko ludowe, które organizują wileńscy harcerze, zostało przeniesione z dn. 26 bm. na Zielone Świątki, akademija jednak „bazyliżkowska” musiła się odbyć ze względu na to, że jej pierwsza część była transmitowana na radio.

Odwołanie głównych uroczystości oraz powszechne zainteresowanie się powodzią sprawiło, iż publiczności zebrało się stosunkowo niewiele.

Niech więc ci, co nie byli na tej akademii, żałują tego. Prof. Limanowski czuł się w swoim żywiole, przema wiając nie do pudła mikrofonowego, lecz do żywych ludzi. Dlatego też jego przemówienie na temat idei widowiska, było szczególnie silne i piękne.

Trzeba odrązi zaznaczyć, iż widowisko, które zobaczymy na Zielone Świątki tak się ma w stosunku do legendy o bazyliżku na Bakszcie, jak powiemy, spóźniejsi przedstawiciele rodu Radziwiłłów do ich legendarnych protoplastów.

Legenda o św. Jerzym i Jego zwycięstwie nad smokiem powstaje z ducha Wilna, lecz tylko pewne akcesoria bierze z legendy o bazyliżku.

Należałoby wyraźnie rozróżnić „smoka” od „bazyliżka”, aby nie wywołać nieporozumień i nie przyczynić się do już się zarysowujących dwu obozów wileńskich: „smoczego”, oraz „bazyliżkowego”.

Na akademii, której centrum miało stanowić słuchowisko pióra Walerjana Charkiewicza p.t. „Bazyliżek na Bakszcie”, zasło już pewne nieporozumienie wskutek tego, iż autor słuchowiska nie wiedział wcale o przeznaczaniu słuchowiska.

Prof. Limanowski dał „smoka”, zabijanego przez zwycięskiego św. Jerzego. P. W. Charkiewicz dał „bazyliżka”, starannie akcentując czasę pogańską, na których łąki rozgrywała się legendarna akcja.

Dwie odmiennie koncepcje, coprawda wzajemnie się nie zwalczają. Słuchowisko p.t. „Bazyliżek na Bakszcie” było niezwykle ciekawe. Ze względu na zbyt bliskie stosunki, łączące mnie z autorem, nie mówię o stronie literackiej słuchowiska, natomiast podkreślić muszę wspaniałą reżyserję p. Hohendingerówny oraz doskonałą, piękną i trafną ilustrację muzyczną p. Dziewulskiego.

Ci, co słuchali tego przez radio, czy ba nie zaprzeczają, iż było to jedno z najefektowniejszych słuchowisk. Ale najciekawszym i najbardziej ryzykownym posunięciem było pokazanie słuchaczom kulisy roboty artystów radiowych.

Kulisy zawsze są intrygujące i... śmieszne. Słuchowisko, szczególnie w momentach dramatycznych, mogło się stać wielkim „bałaganem”, bawiącym publiczność.

Tak jednak się nie stało. Artyści pod wpływem sceny, słowa i muzyki zaczęli grać! Wytworzyła jakaś wół - inscenizacja, porwijąca słuchaczy i z niebywającą plastycznością zarysowująca przed widzami sceny, które... musiałby być!

Nesłychanie śmiały eksperyment reżyserki p. Hohendingerówny wskazuje jakieś nowe drogi, jakieś szersze możliwości...

Już jeden raz pewne słuchowisko tej samej trójki współautorów wyszło na szeroką przestrzeń pod gołym niebem, budząc zdziwienie i zachwyt widzów...

Teraz doskonała jakaś radio - słuchowiskowa ofensywa na scenę... Dzieje się coś ciekawego... P. P. H. Hohendingerównie, H. Zellerowiczównie, pp. E. Dziewulskiemu, W. Malinowskiemu, J. Ciecierskiemu i T. Byrskiemu oraz członkom pięknego chóru „Echo” pod batutą prof. W. Kalinowskiego — należy się szczerza wdzięczność!

W drugiej części akademii, przewanej z powodu zgąszenia światła wstępował: p. J. Kamińska, która wykonała kilka aryj przy akompaniamencie prof. Gałkowskiemu, oraz prof. W. Jodko, słynny cystrzysta. wch. obrazując działalność malarską twórcy „tętnego obrazu „Ziemia” i „Nec Mergitur”, podkreślając, iż prof. Ruszczyk poświęcił się całkowicie swej ziemi rodzinnej, ażeby tu hodować piękno pod każdą postacią. W czasach wojny światowej prof. Ruszczyk prowadził walkę o każdą piędź swej ziemi ojczystej, której nie porzucił, lecz bronił przed okupantami, pozostając w swej siedzibie, przeciętej przez front wojny. Ruszczyk był współtwórcą Uniwersytetu wileńskiego. Jego zasługą powstanie prawdziwej akademii sztuk pięknych na naszym Uniwersytecie.

Prof. Ruszczycówni, zarówno kiedy przybył na dzisiejszą akademję, jak i następnie, niejednokrotnie urządzili gróbką owację. Prezydent miasta wręczył laureatowi adres, artystycznie wykonany, poczem odczytano telegramy i listy gratulatoryjne, między innymi od wojewody Kirtiklisa, dyrektora departamentu sztuki Skoczylasa, marszałka Raczkiewicza, gen. Żeligowskiego, szkoły sztuk pięknych w Warszawie, Związku Artystów Plastyków w Krakowie, Wileńskiego T-wa Artystów Plastyków, dyrektora Szyfmana, Mehoffera i wielu innych.

Prof. Ruszczyk złożył w formie pięknej przemówienia podziękowanie na ręce prezydenta miasta za odznaczenie.

AKCJA POMOCY OFIAROM POWODZI

OBYWATELE!

Wileński Komitet Obywatelski niesienia pomocy ofiarom powodzi, na posiedzeniu organizacyjnym w dniu 27 kwietnia uchwalił wydanie następującej odezwy do społeczeństwa polskiego:

Kłęska powodzi, w rozmiarach, nienotowanych od dziesiątków lat, nawiedziła miasto Wilno i obszar całego województwa wileńskiego. Z powiatów: Dziśnieńskiego, Brastawskiego, Postańskiego, Święciańskiego, Wileńskiego, Mołodeckiego, Oszmiańskiego i Wileńsko-Trockiego codziennie dochodzą zatrważające wieści. Najbardziej dotknięte są powiaty północne.

Niesposób dotąd jeszcze ustalić, ale już wiadomo jest, że na terenie województwa ucierpiał od powodzi zgórą 10.000 osób. Ludność ta zmuszona została do opuszczenia swych siedzib, do porzucenia zniszczonych warsztatów pracy, pozabawiona dachu nad głową, a często całego dobytku. Kosz powodzi jest zatrważający, a to tembardziej, że oprócz bezpośrednich skutków klęski, przewidywać należy dalsze konsekwencje, z powodzi wynikające.

Rząd odrązi popieszył z dorajną pomocą dla poszkodowanych i w obecnej chwili władze całkowicie panują nad sytuacją. Należy jednak pomyśleć o tem, co będzie jutro i już, niezwołocznie mobilizować wszystkie siły społeczne dla współdziałania z istniejącymi z wojewódzkiego i powiatowymi komitetami przeciwpowodziowemu, kierującymi akcją ratowniczą.

W akcji tej zorganizowane społeczeństwo winno spełnić swą rolę, której objawem są samorzutne usługi i ofiary na rzecz powodzi, napływające od chwili rozszerzenia się klęski. Zachodzi przeto potrzeba ujęcia tych ofiarnych poczynań w ramy organizacyjne. Utworzony dorajnie w tym celu Wileński Komitet Obywatelski niesienia pomocy ofiarom powodzi wzywa całe społeczeństwo do ofiar. Na rzecz powodzi. Niech współdziałają dla ofiar klęski, które nas w danej chwili ożywia, zespoli się z wola ogółu społeczeństwa, wydatnego i szybkiego przyjdzie z realną pomocą, której poszkodowani przez katastrofę mają prawo oczekiwać.

Zwracamy się również do ludności innych województw, z gorącym apelem o stworzenie Komitetów Pomocy dla powodzi w Wileńszczyźnie.

Podpis: Abramowicz Witold senator, ks. biskup dr. Władysław Bandurski gen. dyw. Dąb-Biernacki, inspektor armii; Biernacki Marjan, dyrektor oddz. PKO, Bohdanowicz Mieczysław, prezes zw. przemysłowców polskich; Borowski Jan, członek Rady Wojewódzkiej; Bortkiewicz Zygmunt, prezes Związku Ziemian; Posł. dr. Brokowski Stefan, Bunimowicz Tobiasz, bankier, Dembiński Henryk, prezes Bratniej Pom. Polk. M. Akad.; Ppk. dr. Dobaczewski Eugeniusz, Posł. Dąbowski Stanisław, prof. Ehrenkreutz Stefan, senator; Engiel Mieczysław, członek Wydziału Wojewódzkiego; inż. Falkowski Kazimierz, dyrektor Okr. Dyr. Kolei Państw.; Folejewski Józef, prezydent miasta; Grunwald Tadeusz, naczelnik wydz. Min. Pracy i Opieki Społ.; Gumowski Marjan, członek Rady Wojew.; Holowski Tadeusz, poseł i prezes Wileńskiej grupy Regionalnej BBWR.; Prof. dr. Januszkiewicz Aleksander, Rektor Uniwersytetu Stefana Batoryego; Jocz Konrad, naczelnik wydziału urzęd. wojew.; Józefowicz Piotr, członek Rady Wojew.; Junrdzi Zygmunt, senator; Kirtiklisowa Janina, poseł i przewodn. Zw. Pracy Obyw. Kobiet; Kosciakowski Marjan, wojewoda białostocki; Korolec Józef, prezes Polsk. Macierzy Szkolnej; poseł Krasicki Fryderyk, poseł Kwinto Witold; redaktor Latour Marek; General Litwinowicz Aleksander, ówczoda O.K. III, Mackiewicz Stanisław, poseł i redaktor „Słowa”; Maculewicz Ludwik, dyrektor oddz. Państw. Banku Rolnego; dr. Maleszewski Wiktor, Materski, dyrektor Banku Tow. Spółdz.; minister Męysztowski Aleksander, ks. biskup Michalikiewicz Kazimierz; redaktor Okulicz Kazimierz, plk. Pakosz Michał, d-ca Garnizonu; Piusudski Jan, wicemarszałek Sejmu, senator Arsenjusz Pimnow, poseł Pimnow Borys; poseł Podolski Bohdan, poseł Polkowski Józef, minister przemysłu i handlu Prystor Aleksander, Raczkiewicz Władysław, marszałek Senatu, Ratiński Edward, prezes Izby Skarbowej, Rubinsztajn Izak, rabin wileński, Ruciński Roman, prezes Izby przemysłowo-handlowej, Ruszczyk Zygmunt, członek Wydz. Wojew., prof. Rydzewski Bronisław senator, plk. Kruk-Schuster Stanisław, d-ca bryg. KOP Wilno, Siemradzki Hipolit, dyrektor Oddz. Banku Handlowego, Minister Staniewicz Witold, poseł Stanisław Staniewicz, Strumiłło Marjan, adwokat; Szlagowski Kazimierz, kurator okręgu szkolnego Szleniło Edward, dyrektor lasów państw. Szumański Władysław, prezes Izby Rzemieślniczej, Szwycowski Ludwik, dyrektor Banku Gosp. Kraj., Szydłowski Marjan, prezes syndyk. dziennikarzy, Świdziński Franciszek, sekretarz BBWR, ks. arcybiskup prawosławny Teodojusz, Uniechowski Ludwik, prezes Czerwonego Krzyża, Urbanski Ludwik, członek Rady Wojewódzkiej, Wagner Karol, prezes organizacji rolniczych, senator Wańkowicz Stanisław, poseł Wędziński Bronisław, Wysoki Aleksander, dyrektor oddz. Banku Polskiego, generał broni Żeligowski Lucjan, Zuchowicz Karol, prezes dyrekcji poczty i telegrafów, Zylinski Aleksander, członek Rady Wojewódzkiej.

KOMITET WYKONAWCZY

Na posiedzeniu organizacyjnym Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy ofiarom powodzi, w dniu 27 kwietnia powołano Komitet Wykonawczy w składzie następującym: J.E. ks. biskup dr. Władysław Bandurski, Biernacki Marjan, dyrektor oddz. PKO., Folejewski Józef, prezydent miasta, prof. dr. Januszkiewicz, rektor Uniwersytetu, poseł Kirtiklisowa Janina, przewodn. Zw. Pracy Obyw. Kobiet, gen. Litwinowicz Aleksander, ówczoda O.K. II, dr. Maleszewski Wiktor, minister Męysztowski, Aleksander, J.E. ks. biskup Kazimierz Michalikiewicz, Rubinsztajn Izak, rabin wileński, Ruszczyk Zygmunt, członek Wydz. Wojewódzkiego, J.E. arcybiskup prawosławny Teodojusz, Uniechowski Ludwik, prezes Czerwonego Krzyża, Wędziński Bronisław, poseł i Wysoki Aleksander, dyrektor oddz. Banku Polskiego.

Na przewodniczącego Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego jednogłośnie wybrano generała broni Lucjana Żeligowskiego.

Na posiedzeniu komitet wykonawczy uchwalił zwrócić się niezwłocznie do wszystkich organizacji społecznych, ażeby urządziły wszelkie imprezy i zbiórki na rzecz ofiar, dotkniętych klęską powodzi.

Numer konta czekowego P.K.O. jak również dokładny adres i siedziba sekretarja tu Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy ofiarom powodzi, będą podane w jutrzejszym numerze naszego pisma.

Podziękowanie

Czcigodnym i zacnym Państwu Majorostwu Maksymilianostwu Ossowskiemu i Panu Porucznikowi Janowi Sopłowskiemu, J.W. Panom: Pulkownikowi dyplomowanemu Zygmuntowi Węndzie — dowódcy 1 p. Legionów; Przewielebnemu ks. Proboszczowi D-rowskiemu — naczelnemu kapelanowi Garnizonu Wileńskiego; Majorowi Adamowi Kozłowskiemu — Komendantowi Placu m. Wilna, Majorowi Wacławowi Drotle wowi, starszemu Sierżantowi Zygmuntowi Popie i wszystkim za okazaną najdalej idącą życzliwość i pomoc, oraz współzdeczenie w oddaniu ostatniej usługi ś.p. Andrzeji Zaleskiemu, porucznikowi Rezerwy 2 p. Sapów Kolejowych, Studentowi Prawa USB. Kwałeriowi Krzyża Walecznych, niniejszem składają serdeczne „Bóg zapłać” RODZICE, ŻONA, BRAT, SIOSTRY I RODZINA

Ś. p. STANISŁAW BŁAŻEWICZ PIĘKNA INICJATYWA

Ubył jeszcze jeden obywatel miasta naszego i ziem kresowych dawnego autoramentu. W przeciągu długiego swego życia, stale młodzieńczo czynny, ruchliwy, interesujący się wszystkimi objawami życia społecznego, ś.p. inż. Stanisław Błażewicz, brał, zwłaszcza w wieku młodszym, żywy udział w życiu towarzyskim, a dom jego na Antokołu, uroczny dawny dworek w pobliżu kościoła św. Piotra, znany był w gronie licznych znajomych z tradycyjnej gościnności, nieskazitelnego prawy, bezkompromisowości, cieszył się szacunkiem i zaufaniem władz, przelożonych resortów, w którym służył za czasów jeszcze rosyjskich.

S. P. Stanisław Błażewicz, po ukończeniu Instytutu inżynierów dróg komunikacji, najdłużej, bo od r. 1888 do 1899, związany był z koleją Libawo-Romeńska na stanowisku naczelnika dystansu koło Janowa, następnie w latach 1899 — 1902 był starszym inżynierem na kolei polskiej. Przez czterolcie 1901 — 1905 był radnym, względnie członkiem zarządu m. Wilna, zarządzając wydziałem gospodarczym a następnie budowlany, miał nadzór nad budową miejskiej stacji elektrycznej, hal targowych i innych budowli miejskich. — Współpracą swą jako inżynier i przy dozorze technicznym, brał czynny udział w komitecie odbudowy kościoła św. Anny (1902 — 1904), oraz podczas restauracji kościoła św. Piotra i Pawła na Antokołu, któremu złożył liczne darowizny. Wreszcie, jako długoletni członek Wł. Tow. Rolniczego należał do inicjatorów i organizatorów wystawy rolniczej 1902 r.

Jako naczelnik dystansu wileńskiego okręgu komunikacji wodnych i zsozowych, musiał z nastaniem wojny ewakuować się do Rosji. Po powrocie uczestniczył w akcji wywoleńczej Wilna, za co otrzymał odznakę „Za Wyzwolenie Wilna”. Zwywy temperament i niezwykła żywotność, pomimo podanego wieku, były powodem, że robił wrażenie człowieka o wiele młodszego. Często cierpieniem uległ dopiero po 9-miesięcznym zmaganiu się z chorobą. — Liczny udział wian w obrzędach pogrzebowych, świadczą, że ś. p. St. Błażewicz nie przestawał cieszyć się dużą sympatią wśród tych, co znali wielkie zalety jego charakteru i serca.

Niech mu ziemia ojczysta, której był wierny, lekka będzie!

Komitet pomocy powodziom

Na zaproszenie wojewody wileńskiego Kirtiklisa, zgromadzili się w dniu 27 b. m. w wielkiej sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego, najwybitniejsi przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, bez różnicy wyznania i narodowości, celem zawiązania społecznego komitetu pomocy powodziom.

Zgajając posiedzenie p. wojewoda nawiązał swe przemówienie do tych tysięcy osób, które znalazły się bez dachu, do następstw, jak epidemie, ruina domów i t. p. Jakkolwiek Wilja opada, to jednak Dziwna nadal przybiera. Z 47 ulic miasta Dziwny jest 33 zalanych po dach, 11 ulic zalanych do połwy, 4 tysiące ludzi chroni się na niezalanych trzech ulicach. W powiecie brasławskim są trzy ogniska powodzi. Zsęczeniem nie zagraża życiu obywateli Dziwny. W podobnej sytuacji jak Dziwna jest również miasto Druja, odcięte od świata. W mieście Wilnie ucierpiał 150 rodzin, około 1500 osób. Fakt, że na szczęście powódź nie pociągnęła za sobą ofiar w życiu ludzkim, przysłać należy temu, iż ratunek był zgórą przewidziany, gdyż już przed kilką tygodniami przystawali komitety, zarówno wojewódzki, jak powiatowe i akcje przeciwpowodziowe przygotowały. Ludność na czas ewakuowana.

Następnie wojewoda zwrócił się do słowni uznania i podziękowania do starostów. Do 3 batalionów saperów, do organów policji państwowej za wyteżoną pracę dniami i nocą. Również organizacje, wezwane do pomocy, spotkały się z wyrazami uznania. Po akcji ratunkowej w kierunku technicznym, przychodzi obecnie kolej na akcję ku ulżeniu niedoli powodzi, pozabawionych chleba i ciepła. Potem przysłać kolej na wzajemne konsekwencje klęski powodziowej.

Pan wojewoda zakomunikował wkońcu, że gen. Żeligowski, który już raz wyratował Wilno i obecnie na prośbę p. wojewody zgodził się stanąć na czele komitetu. W Warszawie powstaje komitet, obejmujący całą Polskę, pod przewodnictwem Pani Prezydentowej Mościckiej, Pani Marszałkowej Piłsudskiej, marszałka Senatu Raczkiewicza i p. marszałka Sejmu Światłskiego.

Po panu wojewodzie zabrał głos ks. biskup Michalikiewicz i w imieniu własnym, oraz wszystkich zebranych, imieniem całego społeczeństwa, złożył wojewodzie Kirtiklisowi serdeczne podziękowanie za gorące odwołanie i doświadczenie naszego kraju w tej strasznej chwili, oraz za zwołanie dzisiejszego zebrania.

Prezes Czerwonego Krzyża Uniechowski poinformował, iż na terenie miasta Wilna z 1550 ewakuowanych osób, trzy czwarte potrzebne żywności, gdyż jest to najbliższa ludność, pozabawiona pracy, już dzisiaj, w poniedziałek, wydano 482 obiad, a liczba zgłoszeń wzrasta. Urządzone zostało schronisko, obliczone na 500 osób i otwarte punkty sanitarne, gotowe nieść pomoc na wypadek choroby.

W ostatecznym rezultacie obrad dzisiejszego posiedzenia powstał zwozony z 70 osób Komitet, który wybrał za swego łona komitet wykonawczy i zwrócił się z wezwaniem do społeczeństwa całej Polski o pomoc.

Ulgi przejazdowe dla uczestników Kongresu Eucharystycznego w Wilnie

Uczestnikom Kongresu zostały przyznane przy przejazdach kolejami państwowymi, w klasie dowolnej, pociągów osobowych i pociesnych ulgi taryfowe:

1) 50% ulga od cen biletów normalnych przy przejazdach pojedynczym w jedną stronę wynosić będzie conajmniej 50 km.

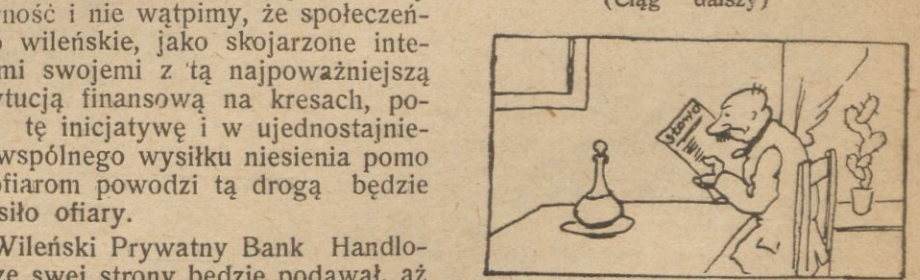
W tym celu, osoby uczestniczące w Kongresie Eucharystycznym, po przybyciu do Wilna, poczynając od 8 maja rb., niezwłocznie zgłaszają się do Biura ulg kolejowych, mieszczącego się na dworcu kolejowym (II) peron, mając przy sobie bilet kolejowy na przejazd do Wilna, w celu otrzymania imienia karty uczestnictwa od Komitetu Wykonawczego Kongresu.

2) 25 proc. ulga od cen biletów normalnych, przy przejazdach grupami, składającymi się conajmniej z 25 osób, od dowolnej stacji PKP względnie punktu granicznego i z powrotem, o ile odległość przejazdu w jedną stronę wynosić będzie conajmniej 50 km.

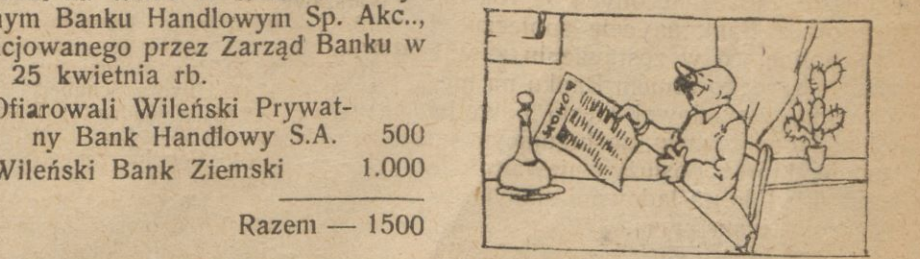
Ulga ta będzie stosowaną na podstawie zaświadczeń, wydanych przez Dyrekcję OKK w Wilnie i w czasie wskazanym w zaświadczeniu.

Celem uzyskania takiego zaświadczenia, kierownik danej grupy powinien w 7 dni przed zamierzonym wyjazdem zwrócić się pisemnie do Wydziału Handlowo - Taryfowego Dyrekcji OKP w Wilnie, przyczem zgłoszenie to powinno zawierać: cel podróży, datę zamierzonego wyjazdu, drogę przejazdu, ilość uczestników podróży, klasę wagonu, rodzaj pociągu (osobowy, pociesny) oraz imię, nazwisko i dokładny adres pocztowy kierownika grupy.

HISTORYJKA W OBRAZKACH PAN CIERPIAŁO ZE ŚNIPISZEK



Wrócił do domu, czyta „Słowo”... Co też słychać w naszym mieście. Prób powiadać jest nowina. Lulhak J. siedzi w areszcie.



Bo policjant w awanturze Miast Cierpiaty, wziął w wykazie. Dulhakowe cne nazwisko, Widnieje przy obrazie. (D. C. N.)

WRĘCZENIE NAGRODY MIASTA WILNA PROF. RUSZCZYCOWI

W niedzielę, w sali miejskiej odbyło się uroczyste wręczenie znakomitego artysty i zasłużonego profesora U.S.B. Ferdynandowi Ruszczycowi nagrody artystycznej miasta Wilna, oraz adresu, który głosi:

Rada Miejska m. Wilna, ustanowiwszy 21-III 1929 r. nagrodę artystyczną miasta za wybitne zasługi, poleżyła dla Rzeczypospolitej Polskiej przez prac twórczą w dziedzinie sztuk plastycznych, przyznawaną co lat 4, powołała w tym celu sąd konkursowy, złożony z przedstawicieli Rady Miejskiej, Uniwersytetu, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, Stowarzyszenia Architektów Wileńskich, Stowarzyszenia Wileńskich Zydowskich Artystów Plastyków.

Sąd ten przyznał jedynomyślnie nagrodę po raz pierwszy przypadającą w roku 1931 artystcie malarskiemu prof. Ferdynandowi Ruszczycowi, mając na uwadze całokształt jego znakomitej twórczości plastycznej, przynoszącej

ślawę całej Polsce, a zwłaszcza jego rodowitej Ziemi Wileńskiej, oraz jego pełną poświęcenia naukową pracę około podniesienia poziomu wszelkich poczynań artystycznych Wilna.

Na udekorowanej kwieciami scenie zasiadł sąd konkursowy z prezydentem miasta Folejewskim na czele. Salę wypełniła publiczność, a w pierwszych rzędach zajęli miejsca, między innymi były minister Staniewicz, prezes Sądu Apelacyjnego Bzowski, rektor U.S.B. Januszkiewicz, kurator Szkoły Górskiej, Hacham karaimski Chan-Seraja Szap-szał, prezes Sądu Okręgowego Wyszynski, sen. Pimnow, prezes Okręgowej Izby kontroli Państwowej p. Pietraszewski, dyrektor teatru Rychłowski, szereg innych najwybitniejszych osobistości naszego społeczeństwa, profesorowie Uniwersytetu, artyści, malarze i t. d.

Po otwarciu akademii przez prezydenta Folejewskiego, prof. wydziału sztuki Uniw. Morełowski zwrócił się do laureata w przepięknych słowach,

Żywcem spalony

Nocy onegdajszej wybuchł pożar we wsi Dudy, gm. Iwje wskurek czego spłonął dom, należący do Grzybowskiemu Konstantemu. W czasie pożaru zginął w płomieniach właściciel domu, który nie zdążył na zewnątrz się wydostać. Z pod zgliszczy, po ugaszeniu pożaru wygnięto zwęglone już tylko zwłoki.

Pożar, który zagrażał sąsiadom budynkom zlokalizowała miejscowa straż pożarna. Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi posterunek P. P. w Iwju.

WŁAMANIE DO SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

W nocy, z dnia 25 na 26 b. m. nieznanymi sprawcami zapomocą złamania zamków, dostali się do spółdzielni spożywców przy ul. Rossa Nr. 3, skąd na szkodę tejże spółdzielni skradli artykuły spożywcze i wroby tytoniowe na ogólną sumę 2000 zł.

KRONIKA

WTOREK
Dziś 28
Pawła
Jutro
Piętro

SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U.S.B. W WILNIE

z dnia 27. IV. 31 r.
Ciężnienie średnie w mm. 757
Temperatura średnia -1-13
Temperatura najwyższa -1-18
Temperatura najniższa -1-6
Opad w mm. —
Wiatr: połudn.-wsch.
Tendencja: spaddek
Uwagi: pogodnie

ZALOBNA
Ze stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie. Zarząd Stowarzyszenia wzywa wszystkich swoich członków do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym za spokój duszy s.p. Józefa Baniewicz, które zostanie odprawione dnia 28 kwietnia o godz. 10 rano w kościele św. Ducha, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz po-Bernardyński.

AKADEMICKA
Młodzież akademicka w sprawie gdańskiej Komisji Przygotowawczej, realizującej inicjatywę organizacyjną akademickich: Legion Młodych, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Akademicki Klub Włóczęgów, Młodzi Mocarstwowa, oraz Polskich Korporacji Akademickich: Vilnensis, Cresovia i Aquilonia — w sprawie zwolnienia wiece protestacyjnego przeciwko gwałtom gdańskim — zaprasza wszystkie akademickie zrzeszenia i korporacje do wydelegowania swych przedstawicieli (możliwie dwóch) na zebranie organizacyjne w powyższej sprawie, które odbędzie się w dniu 28 kwietnia r. b. (wtorek), o godz. 19 w lokalu Oniskisa Akademickiego przy ul. Wielkiej 24.

ZEBRANIA I ODCZYTY
129 Sroda Literacka w dniu 29 bież. m. poświęcona będzie znakomitemu artyście i autentycznej tegorocznej nagrody artystycznej m. Wilna, prof. Ferdynandowi Ruszczyńskiemu, którego świetna twórczość tak licznymi więzami złączona jest z rozwojem literatury, teatru i kultury artystycznej w Wilnie. Przemawiać będą: prof. Józef Wierzyński, dr. Walerjan Charkiewicz i inni. Wstęp mają członkowie, sympatycy i stali bywalcy „Srody”. Goście mile widziani.

Wileński Towarzystwo Lekarskie.
XIII Posiedzenie Naukowe odbędzie się we środę dnia 29 kwietnia 1931 roku, o godzinie 20ej w sali własnej przy ulicy Zamkowej nr. 24.
Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia, 2) dr. J. Samborski: Teratoid mesenterii, 3) dr. S. Mahrburg: Demonstracja preparatów, 4) dr. Stariewicz: Leczenie przewlekłych chorób dzieci w kolonii leczniczej im. Rektora Brudzińskiego w Dusku, 5) doc. dr. S. Bagniški: Układ pokarmowy a gruźlica dotrzonka.

Waleńskie rezerwy ziemieznictwa w Wilnie. W dniu 26 kwietnia b. r. o godz. 13 w lokalu Izby Zemieznictwa w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23 odbyło się walne zebranie rezerwy ziemieznictwa w Wilnie w obecności około 50 ziemiezników wileńskich.
Przewodniczył p. Władysław Szumański, asesorował p.p. Jan Wysocki i Michał Piech, protokół prowadził p. A. Sokolowski.

RÓŻNE
Czyn godny naśladowania. W dniu 27 bm. p. wojewoda Kirtiklis przyjął delegację rady oraz zarządu Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w osobach pp. ks. kanonika Tadeusza Zawadzkiego, dr. Józefa Bohuszewicza i inż. Justyna Cywińskiego, którzy w imieniu Banku złożyli na ręce p. wojewody kwotę zł. 300 z przeznaczeniem na akcję pomocy powodzią. Suma ta stanowi połowę funduszu, przeznaczonych na rok bieżący przez Bank na cele społeczne i filantropijne, co w zestawieniu z tak rycychem zareagowaniem Banku na niedolę ofiar żywiołowej klęski powodzi jest pięknym czynem, zasługującym na uznanie, które postuży niewątpliwie za przykład do naśladowania innym instytucjom finansowym.

RADJO WILEŃSKIE
WTOREK, DN. 28 KWIEŃCIA
12.05 — 12.50 Muzyka taneczna (płyty)
14.50 — 15.15 „Górny Śląsk w okresie plebiscytu” — odczyt z Katowic wygł. O. Rępczycowa
15.50 — 16.10 Odczyty dla maturzystów z Warszawy.
16.10 — 16.15 Kom. dla żegluga z Warszawy.
16.25 — 16.30 Program dzienny.
16.50 — 17.00 Utwory Schuberta (płyty)
17.00 — 17.45 Wygadanka akademicka z Poznania.
17.45 — 18.45 Popularny koncert symfoniczny z Warszawy.
18.45 — 19.00 Kom. Akad. Aeroklubu.
19.00 — 19.10 Program na środe i rozm.
19.10 — 19.25 Kom. rolniczy z Warszawy.
19.20 — 19.35 Rezerwa.
18.35 — 19.50 Pras. dzien. radj. z Warszawy.
19.50 — Opera z Warszawy („Manru” — opera I Paderewskiego W przerwie „Tygodnik artystyczny” — prowadzi Jerzy Wysokiński ze studja R. W.
23.10 — 24.00 Kom. i muzyka taneczna z Warszawy.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Towarzystwa Kredytowego Miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych, odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczoego i Zarządu Towarzystwa licytacja publiczna nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza — 15 czerwca 1931 roku, a jeżeli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 30 czerwca 1931 roku. Licytacja rozpoczyna się o godzinie 12-iej w poł.; 2) że zgodnie z § 84 statutu Towarzystwa, licytacja się rozpocznie od sumy nieumorzonej pozostałości wydanej pożyczki z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich zaległości w ratach, odsetek za zwłokę, wszystkich wydatków uskuteczonych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji, obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będzie przelana obciążająca sprzedawaną nieruchomość pożyczka z ratą bieżącą, należnymi od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowaną zgodnie z planem konwersji pożyczek i listów zastawnych Towarzystwa częścią rat za lata 1925, 1926 i 1927; 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji, mogą przegłądać w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 po poł.) lub w odnośnych ks. hip., o ile nieruchomości posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 4) że osoby przystępujące do licytacji winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć w wysokości wszystkich zaległości (prócz rozterminowanych części rat za lata 1925, 1926 i 1927), zaległości podatkowych, oraz wydatków związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; 5) że suma zaoferowana na licytacji, za potrąceniem złozonego wadium, nieuiszczonej pozostałości pożyczki, raty bieżącej z należnymi od niej odsetkami za zwłokę, oraz rozterminowanej części rat za lata 1925, 1926 i 1927, a również opłaty alienacyjnej, winne być uiszczone w ciągu dni 14-tu od dnia licytacji; w razie zaś niewniesienia w terminie wskazanym wyżej wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków, uskuteczonych na rachunek dłużnika i opłat, należnych Towarzystwu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
538	74	Balter Iłja	—	—	—	—	—	—
38	8371	Blacherowicz Izaak	Spadkobiercy	—	—	—	—	—
153	13032	Błocha Mowszy	Spadkobiercy: Sonia, Łazarz, Henach, Dawid, i Masza Błochowie	—	—	—	—	—
589	9794	Bohtupski Abram	—	—	—	—	—	—
525	2644	Czarkowski Jozefa	Spadkobiercy	—	—	—	—	—
364	5364	Deweltowa Berki	Spadkobiercy: Estera, Jankiel, Gabryel, Szolom, Noteł, Szymon, Malka, Zelik, Leja, Sora-Rocha, Efiim, i Roza Deweltowie, Milejowska Mejta i Okuniowa Pesia. Kwazszelna 21	5300,57	17772,72	4546,56	87547,46	8989,50
531	4231	Flekerowie Mejer i Sora i Glezer Rachel	—	—	—	—	—	—
535	6028	Gasperowicz Wincenty	—	—	—	—	—	—
167	niema	Konwer Genia	—	—	—	—	—	—
537	9288	Morgenszternowa Henia	—	—	—	—	—	—
211	1735	Perkowsky Leon, Mieczysław, Bolesław i Małachowska Marja	Królewska 9	1801,8	10523,62	2051,39	39500,80	4056—
238	4302	Surawicz Józef	—	—	—	—	—	—
578	5015	Tomaszewski Józef	—	—	—	—	—	—

Wyjaśnienie rubryk: 1) Numery pożyczek, 2) Numery hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w mtr. kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczona przez nabywającego nieruchomość; suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Towarzystwa zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożona jako wadium, przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami od niej za zwłokę, 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień licytacji, 9) Rozterminowana część odsetek za lata 1925, 1926 i 1927.
U w a g i : Licytacja rozpocznie się od sumy należności objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotecę sprzedawanej nieruchomości. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

OFIARY

Zamiast wieńca na trumnę sp. Stanisława Błażewicza, składają Fr. Bossowscy 20 zł. na ofiary powodzi.

Wileński oddział byłych wychowanców Wyższych uczelni m. Moskwy — na powołanie m. Wilna zł. 50.

Dyrekcja Koedukacyjnego Gimnazjum imienia T. Czackiego przesyła złotych 50 (pięćdziesiąt) na powołanie od Bratniej Pomocy uczniów tego gimnazjum jako czysty dochód z zabawy urzędowej w temże gimnazjum w dniu 25. IV 1931 r.

Na powołanie zł. 100 — składa Kasa Krolewska Pracowników Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddz. Wil. i wzywa koleżów z Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego do dalszych składek na ten cel.

Na rzecz ofiar dotkniętych klęską powodzi w Wilnie Konwent Polonia — 50 zł. Paweł Gajdzica na Powodzin — zł. 5.

DO DEZYNFEKCIJ
smoła gazowa i ocet drzewny, węgle drzewne do samowarów i żelazek.
Gazownia, Cicha 5.

Plac do sprzedania
od 100—150 sążni
ul. Bobrujska 26-1

OGŁOSZENIE

Urząd Celnny w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 11 maja 1930 r. o godzinie 10 odbędzie się sprzedaż licytacyjna towarów skonfiskowanych, niewykupionych w terminie oraz zdeponowanych przez podróżnych, a mianowicie: cukier, rodzynek, wyroby kosmetyczne, włókiennicze, skóry, bydlęce zabawki dziecięce, wyroby nożownicze, gumowe, metalowe, papier, maszyny, konserwy rybne i t.d.
W razie niesprzedania towarów w dniu 11 maja powtórna licytacja odbędzie się w dniu 25 maja o godzinie 10.
Szczegółowe dane o towarach mogą zainteresowani otrzymać w Urzędzie Celnym w Wilnie — stacja towarowa.
Wilno, dnia 18 kwietnia 1931 r.
Kierownik Urzędu
Inspektor celny I. Minczewski.

LEKARZE

Dr. medycyny A. Cymbler
Choroby weneryczne, skórne i narządu moczowego. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej przyjeżdża 9—2 i 5—8. Tel. 15-64.

DOKTOR Zeldowicz

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA

KOBIECIE, WENE RYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH
od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

DOKTOR Szyrwindt

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wilna 19, od 9 do 1, 5—7

DOKTOR Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe WILNA 21. tel. 921, od 9—11 3—9 W. Z. P. 25.

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA
Ostrobromska 3.

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS”
Ul. Wileńska 38
Tel. 926.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Hollywood”

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w sobotę i niedzielę o godz. 2-iej.
Ceny niższe od 60 gr.

DZWIĘKOWE KINO CASINO
WIELKA 47. tel. 15-41

KINO „P A N”
Wielka 42.
Anons!

Całość — obie serje razem. Wkrótce nasza premiera zamiast podarunku mydła — Najwspanialszy triumf sztuki filmowej jakim się poszczycić może kinematografia świata p. t. „ŻONA FARAONA” w którym bierze udział genialny EMMIL JANNINGS, Harry Liedtke i Paweł Wegener. Film ten przewyższa wszystkie dotychczas widziane w Wilnie obrazy

KINO „ŚWIATOWID”
Mickiewicza 9.

POSADY

Wykwalifikowana freblanka-wychowawczyni z dobremi rekomendacjami, poszukuje posady od zaraz do dzieci od 5 do 8 lat na wyjazd do majatku. Wiadomości w Administracji „Słowa”

Kucharka kucharz

posiadająca dobre świadectwa poszukuje posady — może wyjechać. Suboc 2 m. 14 wejście frontowe

Rolnik

lat 17, ma skończoną szkołę z Czernichowską i kilkuletnią praktykę, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do „Słowa” pod „Czernichowiak”

POPIERAJCIE L.O.P.P.

Polrzebny współnik składowy się z 14 pokoi na 2 piętrze. Centralne ogrzewanie. Albo dwa osobne mieszkania przy ul. Królewskiej Nr. 1, dowiemy się z ogłoszenia w „Słowa” pod „Czernichowiak”

4.000 dolarów

poszukuje się na 1 hipotekę po banku dużego domu murowanego w centrum miasta. Wartość domu około 30.000 dol. Dowiedzieć się: Buro Ogłoszeń S. Jutane, Niemiecka 4, tel. 222.

Od dnia 28 do 30 kwietnia 1931 r. włącznie będą wyświetlane filmy:
„TAJEMNICA KAJUTY OKRĘTOWEJ”
Dramat 8 akt. W rol. głównych: George O'Brien i Nora Lane. Nad program: „500 dolarów” komedia w 2 akt. Kasa czynna od g. 3.30. Początek seansów od g. 4-iej. Następnym program: „Spowiedź przed szturmem”. Cena biletów: Parter 60 gr. Balkon 30.

Powtórzenie premjery! Cudo-Film! Największy przebój dźwiękowy doby obecnej! Najnowsze arcydzieło genialnego Ernesta Lubitscha, „MONTE CARLO” w głównej roli męskiej bożyszcze kobiet JACK BUCHANAN. Film, który zachwycał i oczarował cały świat. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Wszelkich. Przegłąd Dźwięk. Fox'a (ostatnie nowiny) Polska. Wawel. Na 1-szy seans ceny niższe. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10,15. Wkrótce super przebój śpiewno-dźwiękowy „MOJE SŁONECZKO” Janet Gaynor, Charles Farrell.

Film o którym mówi cały świat. Triumfalny Przebój Dźwiękowy
„Na Zachodzie bez zmian”

według słynnej powieści ERIKA M. REMARQUE'A
Ceny niższe od 60 gr. Film który każdy powinien obejrzeć.

Dzisiaj! Największy dźwiękowo-śpiewny przebój Polski
JANKO MUZYKANT Wspaniały i wzruszający do łez dramat na tle znanej powieści Henryka Sienkiewicza w rol. gł. piękna gwiazda ekranu polskiego Marja Malicka, Witold Conti i królowie śmiechu Kazimierz Krukowski, Adolf Dymasz, którzy odpiewają cały szereg piosenek w języku polskim. Nad program: Wszelkich wydatków dodatek dźwiękowy „Pozna”. Początek o g. 4, 6, 8 i 10,30. W dniu świąt. o g. 2. Ceny niższe na pierwszy seans.

Indyjski Grobowiec

Całość — obie serje razem. Ceny: balkon 40 gr. parter dzienny 60 gr., wieczorowy 80 gr. Wkrótce nasza premiera zamiast podarunku mydła — Najwspanialszy triumf sztuki filmowej jakim się poszczycić może kinematografia świata p. t. „ŻONA FARAONA” w którym bierze udział genialny EMMIL JANNINGS, Harry Liedtke i Paweł Wegener. Film ten przewyższa wszystkie dotychczas widziane w Wilnie obrazy

Dzisiaj! Całkiem nowe wydanie 1931 roku. Rewelacyjny film polski p-g arcydzieła Stefana Żeromskiego
„PRZEDWIOŚNIE” w rol. gł. Zbyszko Sawan, Stefan Jaracz, M. Górczyńska, M. Modzelew ska, B. Samborski, B. Mierzewski, Nina Wilińska i wielu znakomitych artystów polskich

Nowości sezonu

na palta i kostjumy damskie i męskie

Tkaniny letnie Jedwabie deseniowe Markizety etc.

„M. GORDON” Sp. Akc.
POLECA NIEMIECKA 26.

RÓŻNE Do wynajęcia Lokal składający się z 14 pokoi na 2 piętrze. Centralne ogrzewanie. Albo dwa osobne mieszkania przy ul. Królewskiej Nr. 1, dowiemy się z ogłoszenia w „Słowa” pod „Czernichowiak”

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje SPRZEDAŻ WYNAJĘCIE Ceny fabryczne

K. Dąbrowska Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6
Duży jasny pokój